

Ach ubogi Żłobie

Ach ubogi żłobie,
Cóż ja widzę w tobie?
Droższy widok niż ma niebo,
W maleńkiej osobie,
Droższy widok niż ma niebo,
W maleńkiej osobie.

Zbawicielu drogi,
Jakżeś to ubogi,
Opuściłeś śliczne niebo,
Obrałeś barłogi
Opuściłeś śliczne niebo,
Obrałeś barłogi

Czyżeś nie mógł Sobie,
W największej ozdobie,
Obrać pałacu drogiego,
Nie w tym leżeć żłobie?
Obrać pałacu drogiego,
Nie w tym leżeć żłobie?

Gdy na świat przybywasz,
Grzechy z niego zmywasz,
A na zmycie tej sprośności,
Gorzkie łzy wylewasz.
A na zmycie tej sprośności,
Gorzkie łzy wylewasz.

Anioł Pasterzom mówił

1. Anioł pasterzom mówił:
Chrystus się wam narodził!
W Betlejem, nie bardzo podłym
mieście
Narodził się w ubóstwie
Pan wszego stworzenia.
2. Chcąc się dowiedzieć tego
Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betlejem skwapliwie,
Znaleźli Dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.
3. Taki Pan chwały wielkiej
Uniżył się Wysoki.
Pałacu kosztownego żadnego
Nie miał zbudowanego
Pan wszego stworzenia!
4. O dziwne narodzenie,
Nigdy niewysłowione!
Poczęła Panna Syna w
czystości,
Porodziła w całości
Panieństwa swojego.
5. Już się ono spełniło,
Co pod figurą było.
Aarona różdżka ona zielona
Stała się nam kwitnąca
I owoc rodząc

Bóg się rodzi moc truchleje

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask
ciemnieje,
Ma granice Nieskończony.
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Cóż masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście twoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje.
Nieważko cierpiał, nieważko,
Żeśmy byli winni sami,
A Słowo...

W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało
Witać Go przed bogaczami!
A Słowo...

Potem królowie widziani
Cisną się między prostotą,
Niosąc dary Panu w dani:
Mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało
Z wieśniaczymi ofiarami.
A Słowo...

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą!
W dobrych radach, w dobrym
bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą.
Dom nasz i majątność całą,
I wszystkie wioski z miastami.
A Słowo...

Cicha noc

1. Cicha noc, święta noc
Pokój niesie ludziom wszem,
A u żłóbka Matka święta
Czuwa sama, uśmiechnięta,
Nad Dzieciątką snem,
Nad Dzieciątką snem.

2. Cicha noc, święta noc...
Pastuszkowie od swych trzód
Biegną wielce zadziwieni,
Za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud,
Gdzie się spełnił cud.

3. Cicha noc, święta noc...
Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu,
Niesie dziś całemu światu
Odkupienie win,
Odkupienie win.

Do Szopy Hej Pasterze

1. Do szopy, hej pasterze,
Do Szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży,
by zbawić ludzki ród.

Ref.: Śpiewajcie Aniołowie,
pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie,
nie budźcie Go ze snu.

2. Padnijmy na kolana,
to Dziecię to nasz Bóg,
Uczcijmy niebios Pana;
miłości złożmy dług.

Ref.: Śpiewajcie...

3. O Boże niepojęty, kto
pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłoty,
masz tron i służbę swą.

Ref.: Śpiewajcie...

Dzisiaj w Betlejem

1. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w
Betlejem
wesoła nowina,
że Panna czysta, że Panna
czysta
porodziła Syna.

Chrystus się rodzi,
nas oswobodzi,
Anieli grają,
króle witają,
pasterze śpiewają,
bydłęta klękają,
cuda, cuda ogłaszają. X2

2. Maryja Panna, Maryja
Panna
Dzieciątko piastuje,
i Józef Święty, i Józef Święty
Ono pielęgnuje.

Chrystus się rodzi,
nas oswobodzi,
Anieli grają,
króle witają,
pasterze śpiewają,
bydłęta klękają,
cuda, cuda ogłaszają.x2

3. Choć w stajeneczce, choć
w stajeneczce
Panna syna rodzi
Przecież On wkrótce,
przecież On wkrótce

ludzi oswobodzi

Chrystus się rodzi,
nas oswobodzi,
Anieli grają,
króle witają,
pasterze śpiewają,
bydłęta klękają,
cuda, cuda ogłaszają.x2

4. I Trzej Królowie, i Trzej
Królowie
od wschodu przybyli
I dary Panu, i dary Panu
kosztowne złożyli

Chrystus się rodzi,
nas oswobodzi,
Anieli grają,
króle witają,
pasterze śpiewają,
bydłęta klękają,
cuda, cuda ogłaszają.x2

Gdy się Chrystus rodzi

1. Gdy się Chrystus rodzi
I na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasności
Promienistych brodzi.
Aniołowie się radują,
Pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria
In excelsis Deo!
2. Mówią do pasterzy,
Którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem
Czym prędzej pobiegli,
Bo się narodził Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel.
Gloria...
3. - O niebieskie duchy
I posłowie nieba,
Powiedzcież wyraźniej
Co nam czynić trzeba,
Bo my nic nie pojmujemy,
Ledwo od strachu żyjemy.
Gloria...
4. - Idźcie do Betlejem,
Gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite,
W żłobie położone.
Oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski.
Gloria...

Mizerna Cicha

1. Mizerna, cicha, stajenka licha,
Pełna niebieskiej chwały.
Oto leżący, przed nami śpiący
W promieniach Jezus mały.
2. Nad nim anieli w locie stanęli
I pochyleni klęczą
Z włosy złotymi, z skrzydły
białymi
Pod malowaną tęczę.
3. Wielkie zdziwienie, wszelkie
stworzenie,
Cały świat orzeźwiony:
Mądrość mądrości, Światłość
światłości,
Bóg-człowiek tu wcielony.
4. I oto mnodzy ludzie ubodzy,
Radzi oglądać Pana,
Pełni natchnienia, pełni
zdziwienia
Upadli na kolana.
5. Długo wzdychali, długo
czekali,
Aż niebo rozgorzało,
Piekło zawarte, niebo otwarte,
Słowo się Ciałem stało.

Mędrcy Świata

Mędrcy świata, monarchowie,
Gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie,
Chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie, nie ma tronu,
I berła nie dźwierży,
A prorocstwo Jego zgonu,
Już się w świecie szerzy.

2. Mędrcy świata, złość okrutna,
Dziecię prześladowuje.
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje:
Nic monarchów nie odstrasza,
Do Betlejem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryją stają społem,
Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie,
Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
Pałając z miłości?

Pójdźmy wszyscy do stajenki

Pójdźmy wszyscy do stajenki, do
Jezusa i Panienki
Powitajmy Maleńkiego i Maryję
Matkę Jego
Powitajmy Maleńkiego i Maryję
Matkę Jego

Witaj, Jezu ukochany, od Patriarchów
czekany
Od Proroków ogłoszony, od narodów
upragniony
Od Proroków ogłoszony, od narodów
upragniony

Witaj, Dzieciąteczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie
Coś się narodził tej nocy, byś nas
wyrwał z czarta mocy
Coś się narodził tej nocy, byś nas
wyrwał z czarta mocy

Przybierzeli do Betlejem

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
Grając skocznie Dzieciąteczku na
lirze.

Chwała na wysokości, chwała na
wysokości,
A pokój na ziemi.

Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochotnego, o Boże!
Chwała na wysokości...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.
Chwała na wysokości...

Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię?
Chwała na wysokości...

Oto mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają.
Chwała na wysokości...

I anieli gromadami pilnują
Panna czysta wraz z Józefem piastują
Chwała na wysokości...

Wśród nocnej ciszy

1. Wśród nocnej ciszy głos się
rozchodzi:
wstańcie, pasterze, Bóg się wam
rodzi.

czem prędzej się wybierajcie,
do Betlejem pośpieszajcie
przywitać Pana.

2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w
żłobie
z wszystkimi znaki, danymi sobie.

Jako Bogu cześć Mu dali,
a witając zawołali
z wielkiej radości, z wielkiej radości

3. Ach witaj, Zbawco, z dawna
żądany,
cztery tysiące lat wyglądany.

Na Ciebie króle, prorocy
czekali, a Tyś tej nocy
nam się objawił.

4. I my czekamy na Ciebie Pana,
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,

Padniemy na twarz przed Tobą,
I wierząc, żeś jest pod osłoną
chleba i wina.

W Żłobie leży

1. W żłobie leży, któż pobieży
Kolędować małemu
Jezusowi Chrystusowi
Dziś nam narodzonemu?
Pastuszkowie, przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie
Jako Panu naszemu.

2. My zaś sami z piosneczkami
Za wami pospieszymy,
A tak tego maleńkiego,
Niech wszyscy zobaczymy,
Jak ubogo narodzony
Płacze w stajni położony,
Więc go dziś ucieszymy.

3. Naprzód tedy, niechaj
wszędę
Zabrzmi świat z wesołości,
Że posłany nam jest dany
Emmanuel w niskości!
Jego tedy przywitajmy,
Z aniołami zaśpiewajmy:
Chwała na wysokości!

Z Narodzenia Pana

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły.
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioly.
Radość ludzi wszędzie słynie,
Anioł budzi przy dolinie
pasterzów, co paśli pod borem woły.

Wypada wśród nocy ogień z obłoku,
dumają pasterze w takim widoku.
Każdy pyta: Co się dzieje?
Czy nie świta? Czy nie dnieje?
Skąd ta luna bije tak miła oku?!

Ale gdy Anielskie głosy słyszeli,
zaraz do Betlejem prosto bieżeli.
Tam witali w żłobie Pana,
poklękali na kolana
i oddali dary, co z sobą wzięli.

Potem wykrzyknęli w głos, na
przemiany,
żyj, Jezu maleńki, na świat wydany:
Bądź Ci, Panie, od nas chwała,
nieustannie wiecznie trwała;
żyj, żyj, Zbawicielu, z nieba zesłany.

Odchodząc z Betlejem pełni wesela,
że już Bóg wysłuchał prósb Izraela,
gdyż tej nocy to widzieli,
co Prorocy widzieć chcieli,
w ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

Gdy Śliczna Panna

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
Z wielkim weselem tak Jemu
śpiewała.

Li li li li laj, moje Dzieciąteczko, } 2x
Li li li li laj, śliczne Paniąteczko.} BIS
2x

Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu
swemu,
Pomóż w radości wielkiej sercu
memu.

Li li li li laj, wielki Królewiczu, } 2x
Li li li li laj, niebieski
Dziedzicu!} BIS 2x

Sypcie się z nieba, liczni aniołowie,
Śpiewajcie Panu, Niebiescy
duchowicze
Li li li li laj mój wonny kwiateczku, }
2x
Li li li li laj w ubogim żółbeczku }
BIS 2x

Cicho wietrzyku, cicho południowy,
Cicho powiewaj, niech śpi Panicz
nowy,
Li li li li laj, mój wdzięczny
Synaczku, 2x
Li li li li laj, miłuchny Robaczku. 2x

Lulajże Jezuniu

Lulajże, Jezuniu, moja perełko,
Lulaj, ulubione me pieścidełko.

Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Zamknijże znużone płaczem
powieczki,
Utulże zemdlone łkaniem usteczki.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, piękniuchny mój aniołeczku,
Lulajże, maluchny świata
kwiateczku.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, przyjemna oczom
gwiazdeczko,
Lulaj, najśliczniejsze świata
słoneczko.

Lulajże, Jezuniu...

Jezus Malusieńki

1. Jezus malusieńki leży wśród
stajenki
Płacze z zimna nie dała mu matula
sukienki.

Płacze z zimna nie dała mu matula
sukienki.

2. Bo uboga była, rąbek z głowy
zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem
go okryła
w który Dziecię owinąwszy, siankiem
go okryła

3. Nie ma kolebeczki, ani
poduszczeni,
We żłobie Mu położyła siana pod
głoweczki.
We żłobie Mu położyła siana pod
głoweczki.

4. Gdy Dziecina kwili,patrzy w
każdej chwili.
Na Dzieciątko boskie w żłóbku,oko
jej nie myli.
Na Dzieciątko boskie w żłóbku,oko
jej nie myli.

5. Matusia truchleje, serdeczne łzy
leje
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja
się dzieje.
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja
się dzieje.

6.Tylko nie płacz,proszę,bo żalu nie
zniosę,
Dosyć go mam z męki Twojej, którą
w sercu noszę.
Dosyć go mam z męki Twojej, którą
w sercu noszę.

Nie było miejsca dla Ciebie

1. Nie było miejsca dla Ciebie,
W Betlejem w żadnej gospodzie.
I narodziłeś się Jezu,
W stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć zszedłeś
Jako Zbawiciel na ziemię.
By wyrwać z czarta niewoli,
Nieszczęsne Adama plemię.

2. Nie było miejsca, choć chciałeś,
Ludzkość przytulić do łona.
I podać z krzyża grzesznikom
Zbawcze, skrwawiona ramiona.

Nie było miejsca, choć zszedłeś
Jako Zbawiciel na ziemię.
By wyrwać z czarta niewoli,
Nieszczęsne Adama plemię.

3. Nie było miejsca, choć chciałeś
Być dla nas żywota chlebem.
I wszystkich hojnie obdarzyć
Wieczną radością i niebem.

A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie

Tryumfy Króla niebieskiego

Tryumfy Króla niebieskiego Zstąpiły
z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów,
Dobytku swego stróżów

Śpiewaniem, śpiewaniem,
śpiewaniem.

Chwała bądź Bogu w wysokości,
A ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
Dusz ludzkich Odkupiciel

Na ziemi, na ziemi na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica
Wiecznego Boga bez rodzica,
By nas z piekła wybawił
A w niebieskich postawił

Pałacach, pałacach, pałacach.

Wesołą nowinę

1. Wesołą nowinę,
bracia słuchajcie,
Niebieską Dziecinę
ze mną witajcie.
Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

2. Bogu chwałę wznoszą
na wysokości,
pokój ludziom głoszą
duchy światłości.
Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

3. Panna nam powiła
Boskie Dzieciątko,
pokłonem uczciła
to Niemowlątko.
Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

4. Którego zrodziła,
Bogiem uznała,
i Panną, jak była,
Panną została.
Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

5. Królowie na wschodzie
już to poznali
i w Judzkim narodzie
szukać jechali.
Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

6. Gwiazda najśliczniejsza
ich oświeciła,
do szopy w Betlejem
zaprowadziła.
Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

7. Znaleźli to Dziecię
i Matkę Jego.
Tam idźcie, znajdziecie
Syna Bożego!
Jak miła ta nowina!
Już wiemy, gdzie Dziecina.
Wszyscy tam pobieżyjemy
i ujrzemy.